

Dzień Dziedzictwa Adwentystycznego (propozycja programu nabożeństwa)

Plan:

1. Pieśń „Opowiedz mi o Jezusie” 146
2. Tekst: 2 Piotra 1,19-21
3. Cytaty z pism Ellen White
4. Opowiadanie dla dzieci
5. Kazanie „Duch proroctwa prowadzi nas do Jezusa i do Biblii: Bóg mówi. Czy posłuchamy? (Merlin D. Burt)
6. Pieśń „Chwalcie Pana” 47

3. Wybrane cytaty Ellen White:

„Nie jesteście zaznajomieni z Pismem Świętym. Gdybyście uczynili Słowo Boże swoim przedmiotem studiów, z pragnieniem osiągnięcia standardu Biblii i osiągnięcia chrześcijańskiej doskonałości, nie potrzebowalibyście świadectw. To dlatego, że zaniedbaliście zapoznanie się z natchnioną Księgą Boga, starał się On dotrzeć do was za pomocą prostych, bezpośrednich świadectw, zwracając waszą uwagę na słowa natchnienia, którym zaniedbaliście być posłuszni, i namawiając was do kształtowania waszego życia zgodnie z jego czystymi i wzniosłymi naukami.”

„Pan zamierza was ostrzegać, upominać, doradzać, poprzez dane świadectwa i wywierać wrażenie na wasze umysły ważnością prawdy Jego słowa. Pisemne świadectwa nie mają dawać nowego światła, ale wyraźnie wpajać w serce prawdy natchnienia już objawione. Obowiązek człowieka wobec Boga i bliźniego został wyraźnie określony w Słowie Bożym; jednak niewielu z was jest posłusznych danemu światłu. Dodatkowa prawda nie jest wydobywana; ale Bóg poprzez świadectwa uprościł wielkie prawdy już podane i w wybrany przez siebie sposób przedstawił je ludziom, aby obudzić i wyrzeć na nich wrażenie, tak aby nikt nie miał wymówki” (Świadectwa dla Kościoła, tom 2, s. 605, ang.).

4. Opowiadanie dla dzieci

Krowa, która utknęła w błocie

Opowiada Arthur L. White

To historia o siostrze White, kiedy była małą dziewczynką. Nazwisko rodzinne brzmiało Harmon, a rodzina Harmon mieszkała na wsi niedaleko Gorham w stanie

Maine. Dom stał na wzgórzu. Za domem znajdowała się dolina. Przez tę dolinę płynął mały strumień. Ta ziemia za domem na zboczu wzgórza i po drugiej stronie strumienia była w dużej mierze zalesiona i służyła jako pastwisko dla krów.

W domu Harmonów każde z dzieci miało swoje obowiązki. Uczono je, jak wykonywać swoją część pracy w domu. Uczyły się dobrze wykonywać swoją pracę. Kiedy Ellen była małą dziewczynką, jednym z jej zadań było pójście wieczorem do bramy pastwiska, otwarcie jej i przyprowadzenie krowy do obory, gdzie jej ojciec doił krowę. Każdego wieczoru, kiedy schodziła po krowę, krowa była tam, ponieważ krowy mają sposób, aby wiedzieć, kiedy nadszedł czas na dojenie, i wiedzą, że dostaną coś specjalnego do jedzenia.

I tak każdego wieczoru Ellen schodziła do bramy pastwiska, otwierała ją i przyprowadzała krowę do obory. Ale pewnego wieczoru, gdy schodziła do bramy, krowy tam nie było. „To dziwne”, pomyślała, „gdzie jest Bossy?” Więc zaczęła wołać: „Chodź Bossy, chodź Bossy, chodź Bossy!” Potem nasłuchiwała, ale nic nie słyszała. Potem wołała głośniej: „Chodź Bossy, chodź Bossy, chodź Bossy!” Potem nasłuchiwała. Nie było żadnej odpowiedzi i wiedziała, że coś jest nie tak, ponieważ Bossy zawsze tam była, gdy nadchodził czas dojenia.

Teraz znam chłopców i dziewczynki, którzy powiedzieliby: „Cóż, to po prostu szkoda. Jeśli Bossy nie ma, nie mogę nic z tym zrobić. Nie mogę nic na to poradzić”. Ale Ellen, jej siostry i brat zostali nauczeni brania odpowiedzialności. Nauczono ich, by znajdowali sposób na zrobienie tego, co trzeba było zrobić. Ale gdzie była Bossy? Ellen otworzyła furtkę pastwiska i ruszyła w dół przez las w kierunku małego strumienia. I cały czas wołała: „Chodź Bossy, chodź Bossy, chodź Bossy!” A potem słuchała. „Chodź Bossy, chodź Bossy, chodź Bossy!” A potem słuchała. Ale nic nie słyszała. Szła dalej i dalej przez las ścieżką pastwiskową. Nie przestawała wołać. W końcu, gdy dotarła w pobliże strumienia, zawołała: „Chodź Bossy” i usłyszała tylko ciche „Muu!” Wiedziała, że Bossy jest w pobliżu. Nie przestawała wołać i patrzyła to w jedną, to w drugą stronę. W końcu dotarła do strumienia i zobaczyła krowę stojącego w strumieniu, ugrzęźniętą w błocie!

Możecie pomyśleć, że to dziwne, że krowa ugrzęźła w błocie, ale znam przypadki, gdy krowy ugrzęźły na dzień lub dwa, ponieważ były w miękkim błocie i nie mogły się wydostać.

Co teraz mogła zrobić Ellen? Oto krowa, która utknęła w błocie. Jak ją wydostać? Zaczęła myśleć. Znalazła ładną, wysoką trawę, nabrała kilka dużych garści i wyciągnęła rękę tam, gdzie krowa mogła jej dosięgnąć. I och, ona tak bardzo smakowała Bossy! Złapała trochę więcej trawy i wyciągnęła rękę ponownie, a Bossy mogła ją zjeść. A potem dostała trochę więcej trawy, ale tym razem nie dała jej Bossy. Jedną ręką

chwyciła róg Bossy, trzymając trawę blisko pyska krowy, a następnie szybko odsunęła trawę. Kiedy to robiła, powiedziała: „No dalej, Bossy!” i szybko pociągnęła za róg. Krowa sięgnęła po trawę, zrobiła dodatkowy wysięk i wydostała się z błota. A potem Ellen pozwoliła krowie zjeść trawę.

Robiło się późno, kiedy wróciła do domu, ale Bossy była z nią. Znalazła sposób, aby to zrobić, co musiało zostać zrobione. To była lekcja, która pomagała jej przez całe życie. Siostra White została wezwana do zrobienia wielu trudnych rzeczy. Stało się tak, ponieważ gdy była małą dziewczynką i nauczyła się być wierna, robiąc to, co trzeba było zrobić, była przygotowana do robienia większych i trudniejszych rzeczy później w życiu. Kiedy Ellen White miała coś trudnego do zrobienia, nigdy nie narzekała i nie mówiła: „Nie mogę tego zrobić”. Zawsze znajdowała sposób. To jest lekcja, której każdy chłopiec i każda dziewczynka również muszą się nauczyć. Jeśli nauczymy się tej lekcji, pomoże nam ona wszystkim w naszym życiu.

Ta historia została opowiedziana Arthurowi L. White, wnukowi Ellen White i byłemu dyrektorowi Ellen G. White Estate, Inc. przez jego ojca, W. C. White'a, czwartego syna Ellen G. White. Jest ona zawarta w Campfire Junior Stores from the Days of the Pioneers, opublikowanej w 1963 roku.

5. Kazanie

Merlin D. Burt, PhD., pastor ordynowany i były profesor Uniwersytetu Andrews jest dyrektorem Instytutu Ellen White.

Cała Biblia i proces proroczego objawienia są skoncentrowane na Chrystusie. Na drodze do Emaus Jezus - Słowo Boże (J 1,1), wskazał na Pisma Starego Testamentu, gdy rozmawiał z dwoma rozczarowanymi uczniami: „O nierozumni i ospali w sercu, by uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy!... I zaczynając od Mojżesza i wszystkich proroków, wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,25-27, ESV). Apostołowie wskazywali na Stary Testament jako na kotwicę swojej wiary w Jezusa jako Mesjasza. Cechą natchnionych pisarzy jest wskazywanie na Biblię jako na podstawę wszelkiej wiary i doświadczenia oraz łączenie ludzi z Jezusem poprzez swoją pracę prorocką. Powinniśmy oczekiwać takiej samej postawy i praktyki od każdej osoby powołanej w tych ostatnich dniach przez Boga do ukazania duchowego daru proroctwa (Rz 12,6).

Dar proroczy wskazuje nam Jezusa

Posiadanie właściwego poglądu o Jezusie — Jego wcieleniu, życiu, śmierci na krzyżu, zmartwychwstaniu, służbie w świątyni niebiańskiej i powtórny przyjsciu — było znaczącym czynnikiem w rozróżnianiu prawdziwych i fałszywych nauczycieli

i proroków. Stawiając czoła fałszywym gnostyckim prorokom, którzy zaprzeczali pełnemu człowieczeństwu Jezusa, apostoł Jan podkreślił, że „po tym poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga” (1 Jana 4,2, ESV). A w 2 J 7: „Bo wielu zwodzicieli wyszło na świat, którzy nie wyznają przyścia Jezusa Chrystusa w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem”.

Apostoł Piotr położył na to podobny nacisk w czasie rozmyślań towarzyszących ujrzeniu Jezusa uwielbionego na „Górze Przemienienia”. Napisał: „Mamy słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone, a wy dobrze zrobicie, jeśli będziecie zwracać na nie uwagę jak na lampę świecącą w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach” (2 P 1,19). Jezus nazywa siebie „jasną gwiazdą poranną” (Ap 22,16). Prorockie przesłania zawsze starają się połączyć nas z Jezusem, co skutkuje cudem nawrócenia i życiem poświęconym Bogu. Prorockie objawienia i natchnione pisma wnoszą światło do naszego serca i umysłu poprzez osobistą obecność Jezusa.

Istotna potrzeba daru proroctwa

Piotr, cytując Księgę Joela 2, stwierdza, że w dniach ostatnich Bóg wyleje swojego Ducha, „a wasi synowie i wasze córki prorokować będą” (Dzieje Apostolskie 2,17). Apostoł Paweł pisze: „Starajcie się usilnie o dary duchowe, a zwłaszcza o to, abyście prorokowali” (1 Kor. 14,1). Adwentyści dnia siódmego wierzą, że Ellen White (1827–1915), jedna z założycielek Kościoła, korzystała z biblijnego daru proroctwa podczas ponad 70 lat publicznej posługi. Miała setki wizji i snów proroczych, które kierowały początkiem i ustanowieniem Kościoła adwentystów dnia siódmego. Jej stałym celem było Pismo Święte, zasady biblijne i miłość Boga objawiona w Jezusie i Jego planie zbawienia. Kościół wierzy, że jej pisma, kierowane przez Ducha Świętego, są prawdziwym przejawem ducha proroctwa, łączącym nas z Jezusem w tych ostatnich dniach historii ziemi przed Jego drugim przyjściem, „bo świadectwem Jezusa jest duch proroctwa” (Obj. 19,10).

Przed upadkiem Adam i Ewa mieli otwartą wspólnotę z Bogiem. Po grzechu duch proroctwa stał się zwykłym sposobem Boga na przekazywanie nowego światła i prawdy oraz ponowne łączenie ludzi z Bogiem. Od Henocha, niedługo po stworzeniu, aż do Apostoła Jana i końca Nowego Testamentu, Bóg zapewnił światu specjalne objawienie za pośrednictwem Biblii. Według Pisma Świętego Jezus jest największym objawieniem Boga: „Dawno temu, wielokrotnie i na wiele sposobów, przemawiał Bóg do ojców naszych przez proroków, a w tych dniach ostatecznych przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego także wszechświat stworzył” (Hbr. 1.1- 2).

Bóg będzie nadal komunikował się ze swoim ludem za pośrednictwem ducha proroctwa aż do końca czasów. „Przed nadejściem grzechu Adam cieszył się otwartą wspólnotą ze swoim Stwórcą; ale odkąd człowiek oddzielił się od Boga przez przestępstwo, rodzaj ludzki został odcięty od tego wysokiego przywileju. Jednakże dzięki planowi odkupienia została otwarta droga, dzięki której mieszkańcy ziemi mogą nadal mieć kontakt z niebem. Bóg komunikował się z ludźmi za pośrednictwem swojego Ducha, a boskie światło zostało przekazane światu za pośrednictwem objawień dla Jego wybranych sług. 'Mówili święci mężowie Boży, poruszeni Duchem Świętym' 2 Piotra 1,21" (Wielki Bój, str. v.)

Poprzez prorocze wizje i sny Bóg komunikował się z upadłą ludzkością, aby przekazać światło, objawić swoją wolę i połączyć ludzi z Jezusem. Cała Biblia przysłała do nas za pośrednictwem ducha proroctwa, podobnie jak biblijna era i pobiblijne niekanoniczne prorocze objawienia w całej historii. W tych ostatnich dniach Bóg ponownie przemówił przez ducha proroctwa w posłudze i pismach Ellen G. White. Objawienie 12,17 jasno mówi, że Kościół resztek Boga będzie zarówno „przestrzegał przykazań Bożych”, jak i „miał świadectwo Jezusa” (NKJV). Objawienie 19,10 ściśle łączy to „świadectwo Jezusa” z darem proroctwa. Anioł powiedział Janowi, że był „współsługą” z Janem: „Albowiem świadectwem Jezusa jest duch proroctwa” (NKJV). W Objawieniu 22,9 anioł oświadcza „Albowiem jestem współsługą twoim i braci twoich proroków” (NKJV).

Pisma Ellen White łączą nas z Jezusem

Chociaż Ellen White zmarła w 1915 roku, miliony ludzi nadal są błogosławione przez jej pisma, nadal tłumaczone na wiele nowych języków. Ludzie nadal lepiej poznają Jezusa i częściej czytają Biblię po przeczytaniu jej pism. Dlaczego tak jest? Ponieważ pisma i posługa Ellen White skupiały się na przyprowadzaniu ludzi do Jezusa i Biblii.

Pierwsze trzy główne prorocze wizje Ellen White w latach 1844 i 1845 miały Jezusa w centrum. W jej pierwszej wizji — Chrystusa na wąskiej drodze — to On był tym, za którym podążał lud adwentu (Wczesne pisma, s. 18-19). Kiedy byli zniechęceni, Jezus podniósł ramię, a światło „przesunęło się nad adwentową grupą”. W jej drugiej głównej wizji — Oblubieńca — to Jezus poprowadził swój lud ze świętego do najświętszego miejsca niebiańskiej świątyni (Wczesne pisma, s. 54-56). W trzeciej głównej wizji — Nowej Ziemi — to Jezus osobiście pokazał Ellen White przyszłą chwałę nowej ziemi (Dary duchowe, tom 2, str. 52-55). Każda z tych wizji była chrystocentryczna. Przez całe życie Ellen White koncentrowała się na tym.

Duch Święty poprowadził Ellen White do ujęcia jej życiowego tematu - Wielkiego Boju, przedstawionego w pięciotomowej serii Konflikt Wieków, w kategoriach Bożej miłości. Pierwsza księga, Patriarchowie i Prorocy, zaczyna się słowami: „Bóg jest miłością.

1 Jana 4,16. Jego naturą, Jego prawem jest miłość. Zawsze była i zawsze będzie". Ostatnia księga, Wielki Bój, kończy się następującymi słowami: „Jeden puls harmonii i radości bije przez ogromne stworzenie. . . . Od najmniejszego atomu do największego świata, wszystkie rzeczy, ożywione i nieożywione, w ich nieocenionym pięknie i doskonałej radości, deklarują, że Bóg jest miłością”. Jej najczęściej tłumaczona i szeroko czytana książka to Droga do Chrystusa (1892). Pierwszy rozdział mówi o miłości Bożej. Inne książki skupione na Chrystusie to „Nauki z góry błogosławienia” (1896), „Życie Jezusa” (1898), „Przypowieści Chrystusa” (1900), „Wychowanie” (1903), „Śladami wielkiego lekarza” (1905).

Jedna z bardziej przekonujących prezentacji Ellen White ukazująca jej pasję do Jezusa i orientację na miłość Boga w przedstawianiu tematu Wielkiego Boju ma formę obrazu, a nie słów. W 1873 roku M. E. Kellogg zaprojektował graficzną prezentację historii świata, którą opublikował w formie litograficznej pod tytułem: „Droga życia. Od rajy utraconego do rajy odzyskanego”. W centrum obrazu umieszczono obok siebie prawo Boże zawieszony na drzewie i Jezusa wiszącego na krzyżu. Po przedwczesnej śmierci męża w 1881 roku Ellen White zrealizowała plan, który wspólnie opracowali, aby przeprojektować obraz. Nowa litografia umieściła krzyż Chrystusa w centrum obrazu i zniosła równą względem krzyża pozycję prawa Bożego. Zmieniła również tytuł obrazu na „Chrystus Drogą Życia”. Obraz ten opublikowano w 1883 roku, pięć lat przed sesją Konferencji Generalnej w 1888 roku.

Jeden z najbardziej wzruszających i duchowo przekonujących listów Ellen White został napisany do Elizabeth, swojej siostry bliźniaczki, którą nazywała Lizzie. Napisała go w 1891 roku, w roku śmierci siostry. Lizzie nie żyła jako chrześcijanka przez większość swojego dorosłego życia. Ellen White nigdy nie opublikowała listu, zamierzając, aby był osobisty. Ujawnia on duchowe tęsknoty Ellen za siostrą i jej własną miłość do Jezusa.

„Uwielbiam mówić o Jezusie i Jego niezrównanej miłości, a cała moja dusza jest napełniona tą ideą. Nie mam żadnych wątpliwości co do miłości Boga i Jego opieki, Jego miłosierdzia i zdolności do zbawienia wszystkich, którzy do Niego przychodzą. . . . Nie wierzysz w Jezusa, Lizzie? Nie wierzysz, że jest twoim Zbawicielem? . . . Czy oddasz się Jezusowi w ufnej wierze? Pragnę wziąć cię w ramiona i położyć na łonie Jezusa Chrystusa.”

Ellen White nigdy nie wiedziała na pewno, jak jej siostra odpowiedziała na ten list, ale ukazuje on czym było przepełnione jej serce i jakie było sedno jej orientacji życiowej. W ostatnim roku życia Ellen White powiedziała do jednej ze swych sekretarek, C. C. Crisler: „Łzy spływają mi po policzkach, gdy myślę o tym, kim Pan jest dla swoich dzieci i gdy rozważam Jego dobroć, Jego miłosierdzie i Jego czułe współczucie”. Nacisk

na rodzicielską miłość Boga, której nauczyła się od Leviego Stockmana, gdy była jeszcze małą dziewczynką, nadal mocno pulsował w jej duszy. Był to fundamentalny kamień probierczy jej życia, doświadczenia chrześcijańskiego i posługi proroczej. Jest to prawdziwym wypełnieniem wypowiedzi Piotra o „słowie proroczym” jako „światle, które świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna [Jezus] wszędzie w waszych sercach” (2 Piotra 1,19).

Pisma Ellen White łączą nas z Biblią

Biblia była podstawą pism i posługi Ellen White, a ona sama uważała, że jej zadaniem jest przyprowadzenie ludzi do Biblii. Pod koniec swojego pierwszego opublikowanego traktatu w 1851 r. oświadczyła: „Polecam ci, drogi czytelniku, Słowo Boże jako regułę twojej wiary i praktyki. Przez to Słowo będziemy sądzeni. Bóg obiecał w tym Słowie, że da wizję w ‘dniach ostatnich’ nie dla nowej reguły wiary, ale dla pocieszenia swojego ludu i skorygowania tych, którzy odchodzą od prawdy biblijnej” (Wczesne pisma, s. 78).

Ellen White potwierdziła protestancką zasadę sola scriptura. Pisała dziesiątki razy, aby ją wesprzeć. Oto jeden przykład: „W naszych czasach następuje szerokie odejście od ich [reformatorów] doktryn i nakazów, a istnieje potrzeba powrotu do wielkiej protestanckiej zasady — Biblii i tylko Biblii jako reguły wiary i obowiązku. . . . Bóg będzie miał na ziemi lud, który będzie stawiał Biblię i tylko Biblię jako standard wszystkich doktryn i podstawę wszystkich reform” (Wielki bój, s. 204).

Uważała się za proroka postbiblijnego, niekanonicznego. Jej pisma miały „oświecać, ostrzegać i pocieszać dzieci Boże” oraz „przybliżyć umysły Jego ludu do Jego słowa” (Świadectwa dla Kościoła, tom 4, s. 246). Chcę przytoczyć ten dłuższy cytat ze względu na jego znaczenie. Pochodzi on ze wstępu książki „Wielki bój”.

„W czasach, gdy Pisma zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu były dane, Duch Święty nie przestawał przekazywać światła indywidualnym umysłom poza objawieniami, które miały być ucieleśnione w świętym kanonie. Sama Biblia opowiada, jak przez Ducha Świętego ludzie otrzymywali ostrzeżenie, naganę, radę i pouczenie w sprawach w żaden sposób nie związanych z przekazywaniem Pism. Wspomina o prorokach w różnych epokach, z których wypowiedzi nic nie zostało zapisane. Podobnie, po zamknięciu kanonu Pisma, Duch Święty miał nadal działać, oświecać, ostrzegać i pocieszać dzieci Boże (Wielki Bój, viii).

Ellen White postrzegała swoją pracę jako posłanki Pana, która miała nas zaprowadzić do Biblii: „Mam do wykonania pracę o wielkiej odpowiedzialności — przekazać piórem i głosem otrzymane przeze mnie instrukcje, nie tylko adwentystom dnia siódmego, ale i światu. Opublikowałam wiele książek, dużych i małych, a niektóre z nich zostały przetłumaczone na kilka języków. **To jest moja praca — otwieranie**

Pisma Świętego innym, tak jak Bóg otworzył je dla mnie [bold dodany]" (Świadectwa dla Kościoła, tom 8, s. 236).

To była jej praca w jej pismach. Jej książka „Droga do Chrystusa” bardzo dobrze to ilustruje. Została wydana po raz pierwszy w 1892 roku przez Fleming H. Revell, chrześcijańskie wydawnictwo nieadwentystyczne. Poprzez tę książkę po prostu wykonuje pracę otwierania Pisma Świętego innym, tak jak Bóg otworzył je dla niej. Jest to potężna ekspozycja Biblii, która poleca się czytelnikowi. Po prostu wykonuje pracę prawdziwego postbiblijnego, niekanonicznego proroka. Jej inne główne książki i wszystkie jej pisma robią to samo.

Znaczącym przykładem jest 5-tomowa seria „Konflikt Wieków” („Wielki bój”), która zasadniczo śledzi historię Biblii od początku do końca w sposób przekonujący i skoncentrowany na Chrystusie. Jej temat wielkiego boju opiera się na Piśmie Świętym i jest jego rozwinięciem.

Nawet w osobistych świadectwach dla ludzi, które Bóg jej dał w wizji, jest zorientowana na zasady biblijne. Napisała: „**Moim pierwszym obowiązkiem jest przedstawienie zasad biblijnych** [pogrubienie dodane]. Następnie, jeśli nie nastąpi zdecydowana, sumienna reforma ze strony tych, których sprawy zostały mi przedstawione, muszę odwołać się do nich osobiście” (List 69, 1896).

Oto klasyczny przykład. W latach 90. XIX wieku w Stanach Zjednoczonych panowało szaleństwo rowerowe. Dotknęło on nawet niektórych adwentystów dnia siódmego mieszkających w Battle Creek w stanie Michigan. Rowery były wówczas bardzo drogie, a ludzie wydawali na rowery pieniądze przeznaczone pierwotnie na misję. Ellen White napisała stanowczo: „Byłam bezpośrednio w Battle Creek; ulice były pełne rowerów, na których jeździli nasi ludzie. Był świadek z nieba, który obserwował, jak nasi ludzie oddają się żądzy samolubnej satysfakcji i wykorzystują pieniądze, które powinny zostać zainwestowane w misje zagraniczne. . . . Było to zauroczenie i szaf na tym punkcie” (List 23c, 1894).

Ellen White zasadniczo nie była przeciwna rowerom, ale okoliczności sprawiły, że w tamtym czasie kupowanie roweru było niewłaściwe. W liście do I. H. Evansa zacytowała Mt 25,21.23; Mt 5,14.16; Gal 6,7; Łk 9,23 i podała biblijne zasady dotyczące wykorzystania talentów, zarządzania, odpowiedzialności i wyrzeczeń. (List 23b, 1894). Stosowała biblijne zasady, gdy dzieliła się proroczymi przesłaniami, które Bóg dał jej dla Kościoła.

Wiele lat wcześniej, w 1871 roku, zobaczyła siebie w wizji mówiącą do ludzi te słowa:

„Nie jesteście zaznajomieni z Pismem Świętym. Gdybyście uczynili Słowo Boże swoim studium, z pragnieniem osiągnięcia standardu Biblii i osiągnięcia chrześcijańskiej

doskonałości, nie potrzebowalibyście świadectw. To dlatego, że zaniedbaliście zapoznanie się z natchnioną Księgą Boga, On starał się dotrzeć do was za pomocą prostych, bezpośrednich świadectw”. Kontynuowała: „Pan zamierza was ostrzegać, upominać, doradzać, poprzez dane świadectwa i żywo wpajać w serce prawdy natchnienia już objawione (Świadectwa dla Kościoła, tom 2, s. 605).

Wszystkie konkretne rady opierały się na zasadach biblijnych i gdyby ludzie studiowali Biblię i stosowali te zasady, nie potrzebowaliby wielu konkretnych rad, które Bóg dał Ellen White. Przy tym nie mówi ona tutaj, że jej prorocka posługa nie byłaby potrzebna, ale raczej, konkretne „świadectwa” dotyczące kwestii stylu życia według zasad biblijnych.

W 1909 roku, podczas swojego ostatniego przemówienia na sesji Generalnej Konferencji Kościoła, otworzyła Biblię, podniosła ją przed zgromadzeniem i powiedziała: „Bracia i siostry, polecam wam tę Księgę”.

Bóg dał cenny dar prorocstwa Kościołowi Adwentystów Dnia Siódmego i światu, aby połączyć nas mocniej z Jezusem i Jego Słowem poprzez pisma i posługę Ellen G. White. Jeśli przeczytasz jej pisma, połączysz się z Biblią i z Jezusem w potężny i żywy sposób.

Wniosek

Pisma Ellen White są cennym darem od Boga i pozostają szczególnym błogosławieństwem dla Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, ale także dla całego świata. Tożsamość Kościoła i jego misja są ściśle związane z akceptacją pism i posługi Ellen G. White. Musimy wiernie słuchać drogocennej prawdy i wskazówek, które Bóg dał przez ducha prorocstwa, który jest świadectwem Jezusa. W stopniu, w jakim podążamy za prawdą Bożą w Biblii i szukamy Jego wskazówek poprzez pisma Ellen White, będziemy błogosławieni i odniesiemy sukces w dotarciu do świata z wieczną ewangelią. Ellen White napisała: „Moje książki będą świadczyć, gdy mój głos nie będzie już słyszany. Prawdy powierzone mi, jako posłańcowi Pana, pozostają nieśmiertelne, albo po to, by przekonywać i nawracać dusze, albo potępiać tych, którzy odeszli od wiary i zwrócili uwagę na zwodnicze duchy” (List 350, 1906). Światło nadal świeci w milionach serc na całym świecie poprzez działanie Ducha Świętego na tych, którzy czytają i łączą się z Jezusem poprzez Biblię i pisma Ellen G. White.